

Anna Machnikowska

Uniwersytet Gdański
anna.machnikowska@ug.edu.pl
ORCID: 0000-001-5338-4066

Dominika Mróz-Szarmach

Uniwersytet Gdański
dms@prawo.ug.edu.pl
ORCID: 0000-0003-1076-2474

Zjazd Katedr i Zakładów Postępowania Cywilnego, 22–25 września 2021 r. (sprawozdanie)

1. Wprowadzenie

W dniach 22–25 września 2021 r. w Jastrzębiej Górze odbył się, podtrzymując wieloletnią tradycję, Zjazd Katedr i Zakładów Postępowania Cywilnego. Roli gospodarzy podjęli się: Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego oraz Towarzystwo Naukowe Procesualistów Cywilnych, którego członkowie obradowali w dniu 23 września 2021 r., w trakcie Zjazdu, na Walnym Zgromadzeniu. Zaproszenie na Zjazd przyjęło 150 osób reprezentujących środowisko akademickie oraz społeczności zawodów prawniczych: sędziów, w tym Sądu Najwyższego, adwokatów i radców prawnych, w tym radców Prokuratury Generalnej, a także notariuszy i komorników. Wielu uczestników spotkało się osobiście po raz pierwszy od kilkunastu miesięcy z innymi przedstawicielami jurysprudencji i judykatury ze względu na wcześniejsze ograniczenia spowodowane stanem epidemii COVID-19, wprowadzonym w marcu 2020 r.

Dyskusja naukowa i uchwały uczestników Zjazdu skupiły się na dwóch, pozostających we wzajemnym związku tematach: na strukturze postępowania cywilnego oraz na stanie praworządności, a także praktyki legislacyjnej względem wymiaru sprawiedliwości. Problemy natury teoretycznej i praktycznej w odniesieniu do pierwszego z wymienionych zagadnień anonsował tytuł Zjazdu: „Między jednolitością a odrębnościami. Rodzaje i tryby postępowania cywilnego”.

Ramy tego zagadnienia wyznaczyły wypowiedzi prelegentów i towarzysząca im dyskusja odnoszące się do następujących zagadnień: rodzaj i stopień dywersyfikacji struktury postępowania w założeniach kolejnej kodyfikacji postępowania cywilnego oraz podstawa aksjologiczna ich konstrukcyjnych rozwiązań, a także ich modele w innych europejskich porządkach prawnych, udział kryterium informatyzacji w kształtowaniu struktury postępowania cywilnego oraz miejsce w niej norm odwołujących się do alternatywnych metod rozstrzygania sporów, jak również zależność między formą struktury postępowania a postrzeganiem przez ustawodawcę roli sędziego w postępowaniu cywilnym. Omówiono także zagadnienie zakresów: postępowania procesowego i postępowania nieprocesowego, postępowania rozpoznawczego względem postępowania egzekucyjnego, tego ostatniego zaś względem postępowania

restrukturyzacyjnego i postępowania upadłościowego, a także zasadność bytu poszczególnych postępowań odrębnych, w tym reaktywowanego postępowania w sprawach gospodarczych oraz, pozostającego poza kodeksem, postępowania grupowego.

2. Uchwały uczestników Zjazdu Katedr i Zakładów Postępowania Cywilnego

W pierwszym dniu Zjazdu – 23 września 2021 r., na wniosek dr. hab. Andrzeja Torbusa, prof. UŚ, uczestnicy Zjazdu w tajnym głosowaniu zdecydowaną większością głosów podjęli uchwałę w sprawie przestrzegania praworządności i zasad dobrej legislacji o następującej treści: „Uczestnicy Zjazdu Katedr i Zakładów Postępowania Cywilnego w Jastrzębiej Górze (22–25.09.2021 r.), reprezentujący środowisko naukowe procesualistów cywilnych oraz praktyków prawa sądowego, wyrażają głębokie zaniepokojenie stanem prawa procesowego cywilnego oraz postępującą dekompozycją systemu wymiaru sprawiedliwości. Najwyższe obawy środowiska budzą kolejne nieprzemysłane i wadliwe nowelizacje kodeksu postępowania cywilnego, innych aktów z zakresu prawa procesowego cywilnego oraz ustroju organów wymiaru sprawiedliwości, których skutkiem w szczególności jest ograniczenie wyznaczania rozpraw, dopuszczenie zmiany składu orzekającego w toku postępowania, chaos w zakresie doręczeń sądowych oraz dowolność w zakresie delegowania sędziów. Wyrażamy stanowczy sprzeciw wobec ignorowania przez przedstawicieli władzy wykonawczej, ustawodawczej i sądowniczej orzeczeń Sądu Najwyższego, Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej oraz Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, z których wynika nakaz przywrócenia zasad powoływania na szacny urząd sędziego w sposób gwarantujący niezawisłość i niezależność sądów od władzy ustawodawczej i wykonawczej, a także od polityków niezależnie od ich przynależności partyjnej. Potępiamy stosowanie represji dyscyplinarnych wobec sędziów w związku z wydaniem przez nich orzeczeń niezgodnych z oczekiwaniami organów władzy oraz szykanowanie ich za udział w debacie publicznej i wypowiedzi w obronie wartości demokratycznego państwa prawa”.

W drugim dniu Zjazdu, w podsumowaniu uwzględniającym fakt, że zarówno w wystąpieniach prelegentów, jak i w towarzyszącej im dyskusji punktem odniesienia był postulat opracowania nowego kodeksu postępowania cywilnego, jednomyślnie podjęto uchwałę opowiadającą się za wprowadzeniem właściwych proporcji zakresów poszczególnych postępowań funkcjonujących w ramach postępowania cywilnego, począwszy od respektowania rozgraniczenia postępowania egzekucyjnego od postępowania rozpoznawczego i uchylenia norm regulujących wykonywanie przez organ egzekucyjny, jakim jest komornik, uprawnień do badania treści stosunków materialnoprawnych.

Poparto także powrót do respektowania idei jednolitości, a tym samym traktowania postępowań odrębnych jako instytucji wyjątkowej. Obecnie bowiem liczba postępowań odrębnych jest tak znaczna, że odstępstwo od zasady samo zyskało rangę

zasady. Planowane są także (bez należytego uzasadnienia) kolejne, nowe postępowania odrębne, czego przykładem są prace legislacyjne nad postępowaniem w sprawach konsumentów.

Rozbudowując argumentację stanowiska nauki prawa, wypracowywanego na poprzednich Zjazdach Katedr i Zakładów Postępowania Cywilnego, uznano za konieczne przywrócenie postępowaniu zwykłemu pozycji postępowania, w którym rozpoznawana jest większość spraw skierowanych do postępowania procesowego, w tym także części tych, jakie dziś są przedmiotem postępowań odrębnych. Skalę dywersyfikacji struktury postępowania procesowego powinno zmniejszyć również powierzenie, w zgodzie z europejskimi standardami, wstępnemu etapowi postępowania zwykłego funkcji niektórych postępowań przyspieszonych. Umożliwi to wydawanie nakazów zapłaty, a równocześnie zniesienie niektórych postępowań odrębnych, w tym w sprawach gospodarczych i w sprawach z zakresu prawa pracy. Konsolidacji struktury postępowania cywilnego powinno też służyć wyłączenie spraw cywilnych w znaczeniu formalnym spod kognicji sądów powszechnych i powierzenie ich sądom administracyjnym. Postulat ten dotyczy spraw rozstrzyganych w postępowaniach odrębnych, w tym postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych i postępowań regulacyjnych. Uzasadnione jest też zmodyfikowanie konstrukcji, pozostającego poza kodeksem, postępowania grupowego na potrzeby roszczeń dotyczących ustalenia prawa lub stosunku prawnego oraz tych, które cechuje precedensowy charakter.

3. Referaty wygłoszone na Zjeździe Katedr i Zakładów Postępowania Cywilnego

W trakcie Zjazdu wygłoszonych zostało dwanaście referatów, odbyła się również dyskusja z udziałem wszystkich uczestników konferencji. Spotkanie otworzył referat *Jednolitość czy różnorodność postępowania cywilnego? Optymalny model kodeksu postępowania cywilnego*, przedstawiony przez prof. dr. hab. Andrzeja Jakubeckiego. Następnie wysłuchano referatu *Jednolitość czy dywersyfikacja? Kryteria odrębności postępowań w ujęciu prawnoporównawczym*, autorstwa dr. hab. Piotra Rylskiego, prof. UW. Moderatorem pierwszej sesji był Sędzia Sądu Najwyższego w stanie spoczynku, były prezes Izby Cywilnej Sądu Najwyższego, prof. dr. hab. Tadeusz Ereciński. W czasie drugiej sesji także zaprezentowano dwa wystąpienia: *W sprawie zakresu postępowania nieprocesowego* – wygłoszone przez dr. hab. Marcina Walasika, prof. UAM, a następnie *Postępowanie cywilne rozpoznawcze a postępowanie egzekucyjne*, autorstwa prof. dr. hab. Andrzeja Marciniaka. Sesji tej przewodniczył prof. dr. hab. Kazimierz Lubiński. W trzeciej sesji prelegentami byli: dr. hab. Andrzej Torbus, prof. UŚ – *Postępowanie upadłościowe w modelu postępowania cywilnego*, oraz dr. hab. Kinga Flaga-Gieruszyńska, prof. US – *Stosunek sądowego postępowania egzekucyjnego do postępowania restrukturyzacyjnego*. Tę część obrad Zjazdu moderowała prof. dr. hab. Elwira Marszałkowska-Krześ.

W drugim dniu Zjazdu czwartą sesję poprowadził Sędzia Sądu Najwyższego, prof. dr hab. Paweł Grzegorzczyk. Autorami wystąpień byli: prof. dr hab. Sławomir Cieślak – *Aksjologiczne uzasadnienia występowania procedur odrębnych w procesie cywilnym*, i prof. dr hab. Jacek Gołaczyński – *Informatyzacja postępowania cywilnego czy wybranych jego postępowań odrębnych. Propozycja modelu optymalnego*. Piątej sesji przewodniczył Sędzia Sądu Najwyższego w stanie spoczynku prof. dr hab. Tadeusz Wiśniewski, a referaty wygłosili: dr hab. Radosław Flejszar – *Errare humanum est – istota postępowania w sprawach gospodarczych*, i dr hab. Agnieszka Laskowska-Hulisz, prof. UMK – *Postępowanie grupowe jako przykład pozakodeksowego sądowego postępowania cywilnego*. Szóstą sesję moderował prof. dr hab. Janusz Jankowski, a prelegentkami były dr hab. Aneta Arkuszewska, prof. UR – *Pozasądowe metody rozwiązywania sporów – mediacja i arbitraż w modelu kodeksu postępowania cywilnego*, i dr hab. Anna Machnikowska, prof. UG – *Jednolitość czy różnorodność? O zakresie władzy sędziego na przykładzie postępowań odrębnych*.

W pierwszym wystąpieniu prof. dr hab. Andrzej Jakubecki, opowiadając się za dalszym funkcjonowaniem dwóch trybów postępowania rozpoznawczego, przedstawił m.in. argumentację na rzecz modyfikacji niektórych norm postępowania nieprocesowego, tak by w bardziej kompleksowy i prawidłowy sposób odpowiadały one specyfice spraw rozstrzyganych w tym postępowaniu. Uzasadnił też odstąpienie od obecnego wyodrębnienia postępowania zabezpieczającego, które powinno zostać zastąpione, zdaniem Prelegenta, w przyszłym, nowym kodeksie postępowania cywilnego, uregulowaniem instytucji zabezpieczenia roszczeń bezpośrednio w przepisach postępowania rozpoznawczego. Ograniczeniu powinna ulec także liczba postępowań odrębnych, tak by pozostały wśród nich przede wszystkim postępowania w sprawach małżeńskich i ze stosunków między rodzicami i dziećmi, a także europejskie postępowania w sprawach transgranicznych. Część innych postępowań, w ocenie Prelegenta, należy znieść, w tym postępowanie w sprawach gospodarczych i postępowanie uproszczone. Zmiany wymaga też zakres jurysdykcji sądów powszechnych i sądów administracyjnych, którym należy powierzyć sprawy obecnie rozpoznawane w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych i w postępowaniach regulacyjnych.

Drugi referat, wygłoszony przez dr. hab. Piotra Ryłskiego, prof. UW, zawierał wyniki analizy prawnoporównawczej przeprowadzonej w obszarze europejskich porządków prawnych. Na ich podstawie Prelegent potwierdził mniejszy niż w polskim systemie prawnym udział postępowań odrębnych w poszczególnych, analizowanych porządkach prawnych. Powszechnie stosowanym rozwiązaniem jest wykorzystywanie instytucji postępowań odrębnych na cele realizowane przez postępowania przyspieszone (sumaryczne). Także w prawach rodzinnych i pracowniczych stosowane są szczególne konstrukcje procesowe – są to zarówno postępowania odrębne, jak i o powierzenie tych spraw trybowi postępowania nieprocesowego oraz wyłączenie niektórych elementów tych spraw spod jurysdykcji sądów powszechnych. W przypadku rozstrzygnięcia sporów między przedsiębiorcami lub w sprawach konsumenckich praktykowane jest – zamiast mnożenia odrębności procesowych formujących osobne, różniące się

znacznie od innych postępowania – korzystanie z pojedynczych norm regulujących jednostkowe odrębności.

Trzecie wystąpienie przedstawił dr hab. Marcin Walasik, prof. UAM, skupiając uwagę na identyfikacji funkcji, jaką pełni i powinno pełnić postępowanie nieprocesowe, a w konsekwencji na kryteriach decydujących o zakresie tego postępowania. Prelegent przybliżył problem niesprecyzowanego normatywnego standardu postępowania nieprocesowego, który to stan powstał zarówno wskutek niekonsekwentnych nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego, jak i budzącego, w kontekście owego standardu, wątpliwości brzmienia niektórych norm obecnego postępowania nieprocesowego. Okoliczności te powodują, że rekonstrukcja charakterystycznych cech postępowania nieprocesowego jest możliwa, lecz wymaga pogłębionych analiz. Autor referatu przedstawił zespół takich cech. Zaznaczył przy tym, że ich treść powinna, wyraźniej niż dotychczas, wynikać z norm odpowiedzialnych za konstrukcję postępowania nieprocesowego, a także podlegać weryfikacji zarówno z powodu nowych uwarunkowań, w jakich funkcjonują niektóre sprawy kierowane do tego postępowania, jak i ze względu na potrzebę rozpoznania tych stanowisk doktryny, które rozważają przeniesienie do postępowania nieprocesowego części spraw dotychczas rozstrzyganych w postępowaniu procesowym, począwszy od niektórych spraw rodzinnych.

Prof. dr hab. Andrzej Marciniak wygłosił czwarty referat. Zasadniczym wątkiem tej wypowiedzi było, poparte argumentami, stwierdzenie potrzeby ponownego unormowania postępowania egzekucyjnego. Konieczne jest dostosowanie przepisów kodeksowych do aktualnych potrzeb interesariuszy tego postępowania, a także przeprowadzenie właściwego rozgraniczenia między nim a innymi postępowaniami, w tym postępowaniem rozpoznawczym. Wymaga to m.in. poprawnej aktualizacji wewnątrzsystemowych powiązań z udziałem postępowania egzekucyjnego, co powinno skutkować, obok usunięcia dotychczasowych wątpliwości przy wykładni poszczególnych przepisów, przede wszystkim wzmocnieniem gwarancji respektowania w postępowaniu egzekucyjnym podstawowych zasad postępowania cywilnego. Obecnie cele te nie są w pełni realizowane, pomimo przeprowadzanych nowelizacji. Spełnienie przedstawionych postulatów wymaga natomiast nie tylko podjęcia szerokok zakresowych prac ustawodawczych, lecz także poprzedzających je analiz teoretycznoprawnych, umożliwiających przygotowanie m.in. spójnych założeń dla odpowiedniego stosowania w postępowaniu egzekucyjnym przepisów o procesie cywilnym.

Piątym Prelegentem był dr hab. Andrzej Torbus, prof. UŚ, który przedstawił zarówno analizę obecnego statusu postępowania upadłościowego w postępowaniu cywilnym, jak i propozycje usytuowania postępowania upadłościowego w kontekście relacji wewnątrzsystemowych w przyszłym kodeksie postępowania cywilnego. Zaszeregowane do postępowania cywilnego wykonawczego postępowanie upadłościowe cechuje złożony charakter. Okoliczność ta powoduje, że konstrukcja tego postępowania, w tym jego związki z postępowaniem egzekucyjnym i restrukturyzacyjnym, a także z postępowaniem rozpoznawczym powinny pozostawać w zgodności z wieloma elementami systemu postępowania cywilnego. Punktem odniesienia dla części proponowanych rozwiązań pozostaje wspólnota niektórych funkcji i celów postępowań

wykonawczych, począwszy od zapewnienia wierzycielowi prawa zaspokojenia wierzytelności z majątku dłużnika.

Szósty referat został przedstawiony przez dr hab. Kingę Flagę-Gieruszyńską, prof. US. W tym wystąpieniu omówiono stosunek sądowego postępowania egzekucyjnego do postępowania restrukturyzacyjnego. Uwagę skupiono na funkcjach i celach obu postępowań, identyfikując istotne różnice między nimi, a także wpływ tego faktu na relacje, w jakich pozostają oba postępowania. Wynika z nich także m.in. prymat w niektórych obszarach postępowania restrukturyzacyjnego względem postępowania egzekucyjnego. Rozwijając tę kwestię, przybliżono problem traktowania tej okoliczności przez ustawodawcę, omawiając m.in. przesłanki dopuszczalności wszczynania postępowania egzekucyjnego w toku postępowania restrukturyzacyjnego, następstwa prawne wydania postanowienia w przedmiocie zawarcia układu oraz otwarcia przyspieszonego postępowania układowego, jak również uprawomocnienia postanowień zatwierdzających układ. Postulując dokonanie przez ustawodawcę niezbędnych korekt niektórych z obowiązujących w wymienionych sferach rozwiązań, zwrócono też uwagę na stan gwarancji ochrony praw wierzycieli egzekucyjnych oraz tych, którzy zaniechali wszczęcia egzekucji przed datą otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego.

W drugim dniu Zjazdu pierwszy z referatów wygłosił prof. dr hab. Sławomir Cieślak. Punktem odniesienia było aksjologiczne uzasadnienie obecności postępowań odrębnych, w kontekście cech systemu procesowego oraz artykulacji celów tworzenia postępowań odrębnych. Na tej podstawie Prelegent przeprowadził krytyczną analizę obecnego stanu prawnego zarówno na poziomie relacji między poszczególnymi postępowaniami odrębnymi i postępowaniem zwykłym, jak i treści norm niektórych postępowań odrębnych. Wynika z niej, że część rozwiązań kształtujących strukturę postępowania rozpoznawczego nie zapewnia deklarowanego, dostatecznego poziomu ochrony prawnej stron tych postępowań. Zdaniem Referenta, zamiast mnożyć normatywne odrębności, należy zwiększyć zainteresowanie innymi rozwiązaniami, m.in.: zróżnicowaniem obsady składu orzekającego, specjalistycznym przygotowaniem osób tworzących skład sądu orzekającego, przeniesieniem niektórych spraw do postępowania nieprocesowego, w tym z zakresu prawa małżeńskiego oraz w sprawach między rodzicami i dziećmi, lub modyfikacją norm procesowych regulujących część elementów tych postępowań odrębnych, których utrzymanie w obszarze jurysdykcji sądów powszechnych jest zasadne. Jednym z postępowań, które legitymują się uzasadnieniem dalszego funkcjonowania, a nawet potrzebą szerszego wykorzystania jego potencjału, jest postępowanie nakazowe. Odmiennie przedstawia się natomiast status postępowania upominawczego, które nie cechuje się wymaganym stopniem spójności dotyczącym m.in. standardu ochrony, czego przykładem są zasady rozpoznawania spraw o dużej wartości przedmiotu sporu.

Drugi z referatów przedstawił prof. dr hab. Jacek Gołaczyński. Prezentując założenia konstrukcyjne optymalnego modelu informatyzacji postępowania cywilnego, opowiedział się za funkcjonowaniem jednego modelu, wspólnego dla postępowania rozpoznawczego, w tym także dla postępowań odrębnych, dla postępowania zabezpieczającego i postępowania egzekucyjnego, a nawet dla postępowania rejestrowego,

przy czym w tym ostatnim przypadku celowe byłoby etapowe przeprowadzenie tego rodzaju unifikacji. Omawiając stan obecny i perspektywy rozwoju składania i doręczania pism procesowych i sądowych za pośrednictwem systemu teleinformatycznego, w tym w kontekście zmian w przepisach obowiązujących do 2022 r., a także konsekwencje tej okoliczności w postaci tworzenia akt elektronicznych i przetwarzania zawartych w nich danych, Prelegent analizował również postulat wydawania orzeczeń w formie elektronicznej oraz warianty rozwiązań, jakie mogłyby zostać zastosowane w tej kwestii. Odnosił się też do przepisów szczególnych wydanych w stanie epidemii COVID-19, które istotnie przyspieszyły wykorzystanie formy elektronicznej w postępowaniu cywilnym.

Trzecie wystąpienie, którego Autorem był dr hab. Radosław Flejszar, skoncentrowało się na jednym z postępowań odrębnych – postępowaniu w sprawach gospodarczych. Obok zwrócenia uwagi na jego charakterystykę, w tym zarówno na elementy typowe dla poprzednich modeli tego postępowania, jak i na nowe rozwiązania wprowadzone do systemu wraz z reaktywacją instytucji tego postępowania, przybliżone zostały zagadnienia procesowe, wywołujące obecnie i w przeszłości kontrowersje i spory w nauce prawa. Podkreślone zostało, że najpoważniejszym problemem są te elementy tego postępowania, które różnicują standard zapewnienia ochrony procesowej stronom sporu, pomimo braku uzasadnienia dla tej treści norm i ich następstw. Ten argument, według Prelegenta, decyduje o konstrukcyjnej wadzie reaktywowanego postępowania, która kwalifikuje postępowanie w sprawach gospodarczych do ponownego usunięcia z systemu postępowania cywilnego.

Tematem czwartego referatu wygłoszonego przez dr hab. Agnieszkę Laskowską-Hulisz, prof. UMK było pozostające poza kodeksem postępowania cywilnego postępowanie odrębne. Prelegentka opowiedziała się za traktowaniem postępowania odrębnego jako rodzaju postępowania cywilnego, a w konsekwencji za respektującą ten stan wykładnią założenia o odpowiednim stosowaniu do postępowania grupowego przepisów kodeksu postępowania cywilnego. Ma to znaczenie przede wszystkim przy rozstrzygnięciu wątpliwości występujących w związku z brzmieniem niektórych norm regulujących postępowanie grupowe. Odnosząc się natomiast do wypowiedzi doktryny rozważającej dalsze usytuowanie tego postępowania poza kodeksem albo włączenie do struktury postępowania rozpoznawczego w ramach postępowań odrębnych, Referentka przedstawiła stanowisko na rzecz zachowania osobnej regulacji, z jednoczesną nowelizacją niektórych obecnie obowiązujących rozwiązań zmierzających do poprawy efektywności postępowania grupowego.

Piąte wystąpienie, autorstwa dr hab. Anety Arkuszewskiej, prof. UR zawierało analizę statusu mediacji i postępowania arbitrażowego w systemie postępowania cywilnego oraz propozycję ich wzmocnienia ze względu na aktualne tendencje rozwojowe postępowania cywilnego oraz wymiaru sprawiedliwości. Środkiem do tego celu powinno stać się, pomimo pozasądowego charakteru postępowania arbitrażowego, wprowadzenie do kodeksu postępowania cywilnego norm regulujących to postępowanie oraz zlokalizowanie ich obok przepisów odnoszonych do procesowych aspektów mediacji. W uzasadnieniu Prelegentka wskazała na spodziewane pozytywne

następstwa takiego rozwiązania: ujednoclenie stanu prawnego, usunięcie wątpliwości wywodzonych z obecnej fragmentarycznej regulacji, poprawa efektywności zaangażowania mediacji i postępowania arbitrażowego w rozwiązywaniu sporów, a w konsekwencji zmniejszenie obciążenia sądów powszechnych narastającym od lat wpływem spraw cywilnych.

Kolejny, szósty referat wygłoszony przez dr hab. Annę Machnikowską, prof. UG przedstawił uwarunkowania, w jakich w aktualnym stanie prawnym kształtowane są rozwiązania odpowiedzialne za treść i zakres angażowania władzy sędziego w postępowaniu cywilnym do reagowania na różnorodność sporów sądowych rozpoznawanych w postępowaniu procesowym. Na podstawie przeglądu części norm regulujących aktywność sądu w poszczególnych postępowaniach procesowych Prelegentka sformułowała postulat o zmianie paradygmatu przyjmowanego przez ustawodawcę w odniesieniu do praw i obowiązków sądu wykorzystywanych przy organizacji postępowania rozpoznawczego. Zgłosiła również propozycję modyfikacji metod normowania niektórych typów aktywności sądu w postępowaniu cywilnym, poprzez zastąpienie licznych, kazuistycznych przepisów rozproszonych w poszczególnych postępowaniach odrębnymi normami w uniwersalnym brzmieniu, za pośrednictwem których zwiększone zostają szanse na ustabilizowanie części istotnych instytucji postępowania cywilnego, przy zapewnieniu im jednocześnie odpowiedniego poziomu elastyczności.

4. Dyskusja

Ważną częścią programu obrad Zjazdu Katedr i Zakładów Postępowania Cywilnego była dyskusja, w czasie której uczestnicy konferencji – zainspirowani wystąpieniami Prelegentów – mogli odnieść się do tez referatów, przedstawiając swoje stanowisko i poglądy oraz łącząc je z innymi, aktualnymi i istotnymi kwestiami dotyczącymi systemu postępowania cywilnego.

W pierwszym dniu obrad Zjazdu głos zabrała m.in. Sędzia Sądu Najwyższego dr hab. Marta Romańska, prof. UJ, która zgodziła się z prezentowaną przez wielu Autorów tezą, że postępowania regulacyjne i postępowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych mają charakter spraw administracyjnych i powinny być rozpoznawane przez sądy administracyjne. Do przemyślenia Dyskutantka pozostawiła zagadnienie ukształtowania postępowania przed tymi sądami w wyżej wskazanych sprawach, uznając, że nie wydaje się zasadne i trafne założenie, iż w tych sprawach sądy administracyjne nie powinny orzekać reformatoryjnie, a jedynie kasatoryjnie, jak ma to „klasycznie” miejsce w sprawach administracyjnych. Błędnie przyjmuje się bowiem, że orzekanie reformatoryjne jest przejawem wkraczania sądów administracyjnych w kompetencje władzy wykonawczej. Zdaniem SSN dr hab. M. Romańskiej, prof. UJ, nie można w tym kontekście mówić o naruszeniu konstytucyjnej zasady trójpodziału władzy.

Warte rozważenia jest natomiast wprowadzenie do kodeksu postępowania cywilnego¹ przepisów, które regulowałyby postępowanie we wszystkich tych sprawach, które – z uwagi na brak innej drogi ochrony prawnej – kierowane są na drogę postępowania cywilnego zgodnie z art. 45 Konstytucji RP². Wiele z nich nie ma charakteru spraw cywilnych ani w znaczeniu materialnym, ani w znaczeniu formalnym. Istnieje jednak potrzeba udzielenia im ochrony prawnej, w przypadku gdy sąd administracyjny uzna, że nie jest właściwy dla rozstrzygnięcia danego zagadnienia. Tego rodzaju sprawy wymagają odpowiednich przepisów postępowania, których obecnie nie ma. Z kolei oceniając liczebność obecnie funkcjonujących postępowań odrębnych, SSN dr hab. M. Romańska, prof. UJ zwróciła uwagę na skutki tego stanu w postaci wątpliwości w zakresie stosowania, rozumienia i interpretacji instytucji ogólnych (przykładowo: doręczeń), przede wszystkim z tej przyczyny, że ustawodawca zapomina przy wprowadzaniu kolejnych postępowań odrębnych odpowiednich przepisów odsyłających.

Drugą sesję obrad zwieńczyła wypowiedź moderatora dyskusji, prof. dr. hab. Kazimierza Lubińskiego, który za wyjściową tezę podsumowującą uznał twierdzenie, że w zakresie sposobu regulacji postępowania nieprocesowego i postępowania egzekucyjnego powinno się respektować tradycję procesową wszędzie tam, gdzie to możliwe, zaś odstępować od tej tradycji w tych przypadkach, gdzie to konieczne. Następnie prof. K. Lubiński podjął się oceny tego, co powinno decydować o kształcie postępowania nieprocesowego, stawiając pytanie, czy jest to specyfika spraw przekazanych do tego postępowania, czy też specyfika udzielanej ochrony prawnej. W tym kontekście podkreślona została konieczność odróżniania specyfiki spraw od specyfiki postępowania. Wychodząc z tego punktu widzenia, prof. K. Lubiński za najważniejszą uznał specyfikę spraw, która rzutuje na kształt postępowania nieprocesowego, m.in. w sferze przedmiotowej tego postępowania, a także w zakresie przyjętych przez ustawodawcę rozwiązań, jak chociażby braku wpływu stawiennictwa uczestników postępowania na rozpoznanie sprawy.

W trakcie trzeciej dyskusji w pierwszym dniu obrad Zjazdu, którą moderowała prof. dr hab. Elwira Marszałkowska-Krzesz, prof. dr hab. Andrzej Jakubecki zwrócił uwagę na pełnienie przede wszystkim funkcji ochronnej zarówno przez postępowanie upadłościowe, jak i postępowanie restrukturyzacyjne, niezależnie od celu każdego z tych postępowań. Odnosząc się do funkcji postępowania upadłościowego w postaci konkretyzacji norm, gdyż postępowanie to zmierza do ustalenia listy wierzytelności, Dyskutant zasygnalizował, że w tym postępowaniu nie brakuje także form przymusowej realizacji, charakterystycznych dla postępowania egzekucyjnego. Prof. A. Jakubecki, w nawiązaniu do wystąpienia dr. hab. Andrzeja Torbusa, prof. UŚ, podkreślił, że funkcje wniosku, będącego zgłoszeniem wierzytelności, można w pewnym zakresie porównywać do funkcji powództwa oraz do funkcji wniosku egzekucyjnego. W tym ostatnim

¹ Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn.: Dz. U. z 2021 r., poz. 1805 ze zm.; dalej: k.p.c.).

² Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483 ze zm.).

przypadku z tej przyczyny, że na etapie zgłaszania wierzytelności najczęściej wierzytelność jest już potwierdzona prawomocnym orzeczeniem sądowym.

Następnie prof. A. Jakubecki przypomniał, że pojęcie restrukturyzacji nie jest zdefiniowane, zaś istotą tego postępowania jest zawarcie układu, gdyż *de facto* w jego ramach można wyróżnić cztery postępowania układowe. Używanie obecnie określenia „restrukturyzacja” ma, zdaniem prof. A. Jakubeckiego, wyłącznie wymiar „marketingowy” z uwagi na dewaluację, charakterystycznego dla okresu międzywojennego, pojęcia „układ”. W podsumowaniu tej części swojej wypowiedzi Dyskutant stwierdził, że listę wierzytelności można postrzegać jako tytuł potwierdzający istnienie wierzytelności, choć nie jest ona wyrokiem. Wskazał również, że zarówno postępowanie upadłościowe, jak i postępowanie restrukturyzacyjne można określić jako „hybrydowe” z tego względu, że w ramach każdego z tych postępowań występuje wiele różnych postępowań. Odniósł się też do przykładu Szwajcarii, w której systemie prawnym przyjęto się utożsamiać upadłość ze ściąganiem należności. Prof. A. Jakubecki, w kontekście referatu dr. hab. A. Torbusa, prof. UŚ, wskazał, że w sytuacji, gdy dostrzega się analogię pomiędzy upadłością i egzekucją uniwersalną, należy zwrócić uwagę, iż upadłość zmierza jedynie do „egzekucji” świadczeń pieniężnych, ponieważ postępowaniu temu nie są znane mechanizmy odzyskiwania należności o innym charakterze.

Ad vocem wypowiedzi prof. A. Jakubeckiego w zakresie wyróżniania funkcji konkretyzacji norm w postępowaniu upadłościowym prelegent dr. hab. A. Torbus, prof. UŚ opowiedział się przeciwko wyróżnianiu tej funkcji w postępowaniu upadłościowym. Prelegent argumentował, że przenoszenie wzorca cywilnego postępowania rozpoznawczego i postępowania egzekucyjnego do postępowania upadłościowego nie oddaje jego istoty, gdyż w postępowaniu upadłościowym ustalenie, że wierzycielowi przysługuje roszczenie czy wierzytelność ma charakter wstępny, nie gwarantuje jednak zaspokojenia. Celem postępowania upadłościowego nie jest realizacja roszczenia. Chodzi bowiem przede wszystkim o częściowe zaspokojenie wierzytelności w związku z odpowiedzialnością dłużnika względem wierzyciela. Specyfikę mechanizmów postępowania upadłościowego oddaje m.in. możliwość uwzględnienia w liście wierzytelności roszczenia wierzyciela w związku z wyrokiem, uwzględniającym powództwo ze skargi pauliańskiej.

Z kolei SSN dr. hab. M. Romańska, prof. UJ opowiedziała się za zwróceniem uwagi w rozważaniach nad postępowaniem upadłościowym na aspekt publicznoprawny należności zgłaszanych w ramach tego postępowania. Również bowiem należności o charakterze publicznoprawnym są dochodzone w postępowaniu upadłościowym, brak jest natomiast odpowiedniej regulacji w kodeksie postępowania cywilnego w zakresie egzekucji należności niepieniężnych, z czym łączy się rzadkie wykorzystywanie tego rodzaju egzekucji w praktyce. SSN dr. hab. M. Romańska, prof. UJ przywołała w tym kontekście przykład przepisów ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji³, wskazując, że w przypadku egzekucji admi-

³ Ustawa z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (tekst jedn.: Dz. U. z 2022 r., poz. 479 ze zm.).

nistracyjnej ustawodawca zdecydował się na wprowadzenie przepisów dotyczących wykonania zastępczego (art. 127–135 przywołanej ustawy). Dyskutantka odniosła się także do uwag dotyczących postępowania egzekucyjnego, wskazując, że egzekucja powinna być postrzegana jako specyficzna instytucja, zmierzająca do wykonania zobowiązania. Na koniec podkreśliła, że granicą egzekucji jest tytuł wykonawczy i to on powinien wyznaczać jej ramy.

Prof. dr hab. A. Jakubecki, zabierając ponownie głos w dyskusji, odniósł się do zagadnienia zgłaszania w postępowaniu upadłościowym także należności publiczno-prawnych i postawił pytanie, czy w sytuacji traktowania postępowania upadłościowego jako rodzaju postępowania cywilnego zgłaszane w postępowaniu upadłościowym należności publicznoprawne stają się sprawami cywilnymi w znaczeniu formalnym. Nauka prawa nie wypowiada się bowiem w tej kwestii. Rozwijając ten wątek, prof. A. Jakubecki stanął na stanowisku, że na etapie wykonawczym postępowania cywilnego, do jakiego można zaliczyć postępowanie egzekucyjne, traci na aktualności korzystanie z pojęcia sprawy cywilnej. Natomiast pojęcie to będzie miało znaczenie w postępowaniu upadłościowym.

Nawiązując do poszukiwania powiązań pomiędzy postępowaniem upadłościowym a egzekucją uniwersalną czy singularną, następny uczestnik dyskusji, SSN Krzysztof Strzelczyk przypomniał, że poszczególne rodzaje egzekucji wymuszają określoną aktywność na dłużniku również w kontekście upadłości. Z tego powodu należy zwrócić także uwagę na dwa problemy praktyczne. Pierwszym z nich są trudności w odkodowaniu obowiązków dłużnika i jego reprezentantów oraz związanych z nimi sankcji ze względu na częstotliwość nowelizacji przepisów oraz stan powiązanych z nimi przepisów intertemporalnych. Z kolei drugi dotyczy statusu wynikających z kodeksu spółek handlowych⁴ sankcji dla tych osób, które zaniechały zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości. SSN K. Strzelczyk odnotował, że przepisy prawa upadłościowego⁵ w obecnym brzmieniu przewidują odpowiedzialność cywilnoprawną takich osób, w zasadzie czyniąc zbędnym istnienie w tym zakresie przepisów kodeksu spółek handlowych.

Prof. A. Jakubecki, zgadzając się z zasadniczymi wnioskami przedmówcy SSN K. Strzelczyka, stwierdził, że art. 299 k.s.h. powinien zostać uchylony, gdyż nie sposób znaleźć przekonujących argumentów za istnieniem tak uregulowanej odpowiedzialności wyłącznie w kontekście spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Obowiązywać powinny zaś w tym zakresie wyłącznie przepisy prawa upadłościowego.

Nawiązanie w referacie dr. hab. A. Torbusa, prof. UŚ do skargi pauliańskiej także było przedmiotem dyskusji uczestników Zjazdu. Przywołana została uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 16 czerwca 2021 r. (III CZP 60/19, OSNC 2021, nr 10, poz. 62), w której stwierdzono m.in., że „osoba, na rzecz której ustanowiono zakaz zbywania lub obciążania nieruchomości ujawniony w księdze wieczystej tytułem zabezpieczenia roszczenia określonego w art. 527 § 1 KC, jest uczestnikiem postępowania

⁴ Ustawa z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych (tekst jedn.: Dz. U. z 2022 r., poz. 1467; dalej: k.s.h.).

⁵ Ustawa z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe (tekst jedn.: Dz. U. z 2022 r., poz. 1520).

egzekucyjnego toczącego się co do tej nieruchomości, na wniosek wierzycieli osoby trzeciej, uprawnionym do zaskarżenia postanowienia o przybiciu naruszającego jego prawa (art. 997 KPC)”.

Sędzia sprawozdawca tej uchwały, SSN prof. dr hab. Paweł Grzegorzczak podkreślił, że Sąd Najwyższy odstąpił od dotychczasowego stanowiska, zgodnie z którym wierzyciel, który uzyskał pozytywny dla siebie wyrok w sprawie ze skargi pauliańskiej, wszczyna egzekucję przeciwko dłużnikowi (dysponując tytułem wykonawczym wydanym wyłącznie przeciwko dłużnikowi i wyrokiem prawnokształtującym wydanym w procesie ze skargi pauliańskiej), w ramach której organ egzekucyjny zajmuje rzecz, wchodzącą w skład majątku osoby trzeciej. Natomiast przywołana wyżej uchwała SN z dnia 16 czerwca 2021 r. stwierdza, że wierzyciel powinien dysponować tytułem wykonawczym przeciwko osobie, która ma znosić zasadniczy ciężar egzekucji, a zatem w tym przypadku przeciwko osobie trzeciej, a taka egzekucja powinna się toczyć według przepisów o egzekucji świadczeń pieniężnych. Dyskutant zwrócił przy tym uwagę, że w wyroku wydanym w sprawie ze skargi pauliańskiej sąd nie nakazuje osobie trzeciej znoszenia egzekucji, zaś przedmiotem egzekucji w tych sprawach nie jest powinność znoszenia, a świadczenie pieniężne. Zaznaczył też, że motywy przywołanej uchwały SN będą mieć znaczenie także dla postępowania upadłościowego oraz dla rozwoju teorii prawa postępowania cywilnego i dla praktyki.

Kontynuując wypowiedź, SSN prof. dr hab. P. Grzegorzczak postawił pytanie, na ile zgodne z etyką byłoby przyjęcie, że wierzyciel pauliański miałby się zaspokajać z majątku osoby trzeciej z pierwszeństwem przed jej wierzycielami, w szczególności rzeczowymi. Wierzyciele osoby trzeciej, przede wszystkim zaś wierzyciele rzeczowi, uzyskali bowiem zabezpieczenie na majątku osoby trzeciej. Natomiast zabezpieczenia takiego nie uzyskał wierzyciel dłużnika, dysponujący wyrokiem prawnokształtującym, który umożliwia mu jedynie zaspokojenie się z określonego składnika majątku osoby trzeciej. Należy przyjąć, że wierzyciel ten, mając na uwadze kolejność wskazaną w art. 1025 k.p.c., zaspokajany jest co najmniej po wierzycielach rzeczowych osoby trzeciej. *De lege lata* nie ma zatem podstaw, aby wierzycielowi pauliańskiemu przyznawać pierwszeństwo zaspokojenia przed innymi wierzycielami osoby trzeciej, w szczególności przed wierzycielami rzeczowymi. W ocenie SSN prof. P. Grzegorzczaka preferencyjne traktowanie wierzyciela pauliańskiego wymaga wprowadzenia w tym zakresie odpowiedniej regulacji prawnej, ponieważ obowiązujące przepisy nie umożliwiają wprost takiego jego traktowania. Dodatkowo SSN prof. P. Grzegorzczak wskazał, że w swoich badaniach porównawczych systemów prawnych nie spotkał się z bezwzględnym uprzywilejowaniem wierzyciela pauliańskiego względem wierzycieli osoby trzeciej. Dyskutant podkreślił, że zagadnienie konkurencyjności wierzyciela pauliańskiego i wierzycieli osoby trzeciej było aktualne także przed wydaniem przez SN uchwały z dnia 16 czerwca 2021 r., lecz nie łączono go z art. 1025 k.p.c. W praktyce konkurencyjność tę rozwiązywano z pominięciem art. 1025 k.p.c., odwołując się przykładowo do instytucji zbiegu postępowań egzekucyjnych, co *de facto* uprzywilejowywało wierzyciela pauliańskiego.

Głos w tej części dyskusji zabrał również dr hab. M. Walasik, prof. UAM, który, wychodząc od konstrukcji odpowiedzialności pauliańskiej, zwrócił uwagę, że jest ona ukształtowana jako system preferencji wierzycieli pauliańskich. Ponadto przypomniał art. 930 k.p.c., przewidujący bezskuteczność rozporządzenia nieruchomością po jej zajęciu w postępowaniu egzekucyjnym, co skutkuje tym, że instytucja skargi pauliańskiej i instytucja z art. 930 k.p.c. są konstrukcyjnie tożsame. Po zbyciu nieruchomości egzekucja z rzeczy toczy się bowiem przeciwko nabywcy nieruchomości (osobie trzeciej) i bez tytułu wykonawczego przeciwko tej osobie, zatem wydaje się, że ta sytuacja może stanowić pewien modelowy punkt odniesienia także dla sytuacji wierzyciela pauliańskiego. Obie instytucje cechują się bowiem podobnymi mechanizmami. W przypadku skargi pauliańskiej bezskuteczność następuje na podstawie orzeczenia sądu, zaś w art. 930 k.p.c. – z mocy prawa. Różnica sprowadza się zatem, co podkreślił dr hab. M. Walasik, prof. UAM, do źródła bezskuteczności.

Polemikę w odniesieniu do statusu art. 930 k.p.c. podjęła SSN dr hab. M. Romańska, prof. UJ, twierdząc, że norma ta nie może stanowić modelowego rozwiązania dla omawianej materii, gdyż – po pierwsze – art. 930 k.p.c. jest wyjątkiem od reguły, a nadto dotyczy sytuacji, gdy egzekucja jest już w toku, został wydany tytuł wykonawczy, a granice postępowania egzekucyjnego są jasne. Po drugie, istota konstrukcji skargi pauliańskiej, w której chodzić ma o ocenę, jakiej wartości dłużnik wyzbył się ze swojego majątku, nie ma przełożenia na konstrukcję art. 930 k.p.c., gdzie mowa jest wyłącznie o zbyciu nieruchomości. Ponadto należy podkreślić, że odpowiedzialność osoby trzeciej przy skardze pauliańskiej jest zawsze ograniczona, a gdy czynnością fraudacyjną jest przeniesienie prawa własności rzeczy, jest podobna do odpowiedzialności dłużnika rzeczowego. SSN dr hab. M. Romańska, prof. UJ stanęła na stanowisku, że zasadne może okazać się korzystanie z art. 930 k.p.c., gdy chodzi o czynności fraudacyjne, polegające na zbyciu rzeczy, nie zaś w tych przypadkach, gdy chodzi o przeniesienie na osobę trzecią jakiejś wartości. Dodatkowo Dyskutantka wskazała, że w przypadku czynności *in fraudem legis* występuje zarówno chroniona wiarygodność, jak i uszczerbek w majątku dłużnika, czego nie ma w sytuacji regulowanej w art. 930 k.p.c.

W drugim dniu obrad podczas dyskusji dr hab. P. Ryłski, prof. UW zauważył, że postępowanie odrębne w sprawach gospodarczych ukształtowała głównie praktyka, a zatem reprezentatywna ocena użyteczności obowiązujących od niedawna rozwiązań prawnych wymaga czasu. Trudnością dokonania takiej analizy są częste nowelizacje i związana z nimi duża zmienność przepisów oraz ich stosowania. Dyskutant, odnosząc się do szczegółowych problemów obecnego stanu prawnego, opowiedział się przeciwko wyłączeniu powództwa wzajemnego w sprawach gospodarczych, wskazując, że brak dla takiego rozwiązania argumentów aksjologicznych, teoretycznych i celowościowych. Wyłączenie tego powództwa z dużym prawdopodobieństwem nie przyspieszy rozpoznawania spraw gospodarczych, natomiast obecność instytucji powództwa wzajemnego byłaby wskazana, gdyż wzajemne rozliczenia między przedsiębiorcami są charakterystyczne dla stosunków gospodarczych. Wątpliwości dotyczą też realnej treści i poziomu specjalizacji sądów w sprawach gospodarczych, ponieważ

różnorodność tych spraw jest bardzo duża, a aktualne brzmienie kodeksu postępowania cywilnego przyjęło szerokie rozumienie sprawy gospodarczej.

Kolejny uczestnik dyskusji, prof. dr hab. A. Jakubecki stanął na stanowisku, że postępowanie odrębne w sprawach gospodarczych powinno zostać uchylone, co jednak nie oznacza, że wartościowe instytucje tego postępowania nie mogłyby zostać przeniesione do postępowania zwykłego. Nawet gdyby przyjąć, że sprawy gospodarcze wymagają pewnych odmiennych rozwiązań niż te, zawarte w postępowaniu zwykłym (choć prof. A. Jakubecki nie dostrzega dostatecznych argumentów za uznaniem szczególnej specyfiki tych spraw), nie oznacza to, że należy nadmiernie i nieco sztucznie korzystać z możliwości wprowadzania, odmiennych od modelowych, regulacji dla tej kategorii sporów.

Głos w dyskusji zabrał też prof. dr hab. J. Gołaczyński, nawiązując do sprawności postępowania cywilnego, która stanowiła główną przesłankę wprowadzenia nowego postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych, a która to wartość nie powinna, według Dyskutanta, uzyskiwać pierwszeństwa przed zasadami postępowania cywilnego. Na podobną relację prof. dr hab. J. Gołaczyński zwrócił uwagę w obszarze informatyzacji postępowania cywilnego. Powinna ona podporządkować się zasadom postępowania cywilnego, nie zaś prowadzić do uchylenia tych zasad.

Z kolei prof. dr hab. S. Cieślak opowiedział się za istnieniem postępowania odrębnego w sprawach małżeńskich oraz w sprawach między rodzicami a dziećmi, ponieważ przemawia za tym specyfika tych spraw. Zwrócił uwagę, że pewne rozwiązania prawne mogą zmierzać do łagodzenia konfliktów, inne zaś do ich nadmiernego zaostrzenia, co ustawodawca powinien uwzględnić, skupiając się na tych konstrukcjach procesowych i normach, których celem jest minimalizowanie natężenia sporu. Ponadto Dyskutant stanął na stanowisku, iż potrzebna jest specjalizacja sędziów w sądach pierwszej instancji rozpoznających sprawy gospodarcze, nie ma natomiast potrzeby utrzymywania postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych. Prof. S. Cieślak zgodził się z dr. hab. P. Rylskim, prof. UW, że żadne rozwiązania funkcjonujące w postępowaniach odrębnych nie mogą prowadzić do wypaczenia utrwalonych standardów postępowania cywilnego, począwszy od standardów doręczeń pism sądowych i procesowych.

Natomiast dr hab. Robert Kulski, prof. UŁ podkreślił korzyści z istnienia postępowania grupowego w polskim systemie prawnym, jednocześnie sygnalizując trudności związane z regulacją tego postępowania. Na te ostatnie składa się problem jednoczesnego zapewnienia kilku dóbr, w tym: dostępu do wymiaru sprawiedliwości, rzetelności i sprawiedliwości postępowania, dokładności oraz ekonomiki procesowej. Z tej przyczyny Dyskutant opowiedział się za uregulowaniem postępowania grupowego poza kodeksem postępowania cywilnego, uzasadniając jednocześnie, że postępowanie to powinno być traktowane jako postępowanie odrębne w procesie cywilnym, za czym przemawia fakt, że postępowanie to wszczynane jest poprzez wytoczenie powództwa, a także odmiennosc uregulowania w nim klasycznych pojęć procesowych (przykładowo: prawomocność orzeczenia). W konkluzji dr hab. R. Kulski, prof. UŁ zgłosił postulat rozpoczęcia dyskusji nad wprowadzeniem zmian w zakresie modelu członkostwa w grupie w postępowaniu grupowym. Obecnie istniejący model *opt-in* nie zapewnia

bowiem najwyższej skuteczności i warto byłoby dopuścić model *opt-out* chociażby w drobnych sprawach konsumenckich. Dyskutant za warte rozważenia uznał również rozszerzenie zakresu przedmiotowego postępowania grupowego, np. poprzez wprowadzenie otwartego modelu *opt-in*. Nadto celowe byłoby rozważenie zwiększenia kompetencji sądu w zakresie decydowania o kierunkach postępowania grupowego, wraz z wprowadzeniem sędziowskiego zarządzania tym postępowaniem (przykładowo: umożliwienie sądowi podziału grupy na podgrupy) oraz z nałożeniem na sąd obowiązku kierowania stron do ugodowych form rozwiązania sporu.

Prof. dr hab. A. Jakubecki, także nawiązując do referatu dr hab. A. Laskowskiej-Hulisz, prof. UMK, poparł stanowisko Prelegentki, że nie w każdej sprawie w postępowaniu grupowym konieczny jest skład trzech sędziów zawodowych. Zwrócił również uwagę na otwartą i dyskusyjną kwestię, czy można postępowanie grupowe zakwalifikować jako jedno z postępowań odrębnych w procesie. Dyskutant przypomniał, że brak jest w kodeksie postępowania cywilnego lub w innym akcie prawnym definicji postępowania odrębnego. Zagadnienie to ma charakter klasyfikacyjny. Prof. A. Jakubecki stanął na stanowisku, że postępowanie grupowe jest pozakodeksowym postępowaniem odrębnym, jednocześnie stawiając pytanie otwarte, jakie kryteria musi spełniać dana regulacja, aby uznać ją za postępowanie odrębne.

Rozwijając zagadnienie kryteriów oceny odrębności postępowania grupowego, SSN prof. dr hab. P. Grzegorzczak postulował rozróżnianie odrębności w znaczeniu normatywnym i w znaczeniu opisowym. Podkreślił, jak istotna staje się odpowiedź na pytanie o czynniki decydujące, że dane postępowanie jest szczególne, inne, odrębne. W przypadku postępowania grupowego opowiedział się za uznaniem go za postępowanie odrębne w znaczeniu opisowym, natomiast nie jest nim ono w znaczeniu normatywnym. Z tej perspektywy Dyskutant postawił otwarte pytanie, czy wszystkie normatywne postępowania odrębne są takimi postępowaniami także w znaczeniu opisowym. SSN prof. P. Grzegorzczak nawiązał również do obecnie obowiązującego modelu *opt-in* postępowania grupowego, odnotowując, że nie jest on skuteczny w sprawach o niskiej wartości przedmiotu sporu i z tego względu należałoby rozważyć zmianę w tym zakresie, tym bardziej że w państwach europejskich z powodzeniem obowiązują modele mieszane postępowania grupowego.

Odnosząc się z kolei do tytułu aktu prawnego, regulującego postępowanie grupowe⁶, SSN prof. P. Grzegorzczak wskazał, że w praktyce postępowanie to wykorzystywane jest głównie do ustalenia prawa lub stosunku prawnego, nie zaś do dochodzenia roszczeń. W związku z tym Dyskutant sformułował postulat *de lege ferenda* uzupełnienia postępowania grupowego o drugi filar, tj. postępowanie pilotażowe lub modelowe, czyli takie, które mogłoby ułatwić sądom pracę w tych sprawach, których jest bardzo dużo i mają charakter „seryjny”, a obecnie obowiązujące przepisy postępowania grupowego są w ich przypadku całkowicie nieskuteczne (przykładowo: sprawy frankowe lub sprawy dotyczące obszarów ograniczonego użytkowania wokół lotnisk).

⁶ Ustawa z dnia 17 grudnia 2009 r. o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym (tekst jedn.: Dz. U. z 2020 r., poz. 446).

Tego rodzaju postępowanie miałoby na celu wyjaśnienie pewnych kwestii prawnych na poziomie sądu apelacyjnego bądź sądu okręgowego (z możliwością kontroli przez Sąd Najwyższy), a uzyskane rozstrzygnięcie stanowiłoby podstawę ustalania istnienia stosunków prawnych lub podstawę dochodzenia roszczeń w innych sprawach, o analogicznej istocie sporu. Na koniec SSN prof. P. Grzegorzczuk odniósł się do uwag Prelegentki dr hab. A. Laskowskiej-Hulisz, prof. UMK w zakresie zmiany zasad określania reprezentanta grupy, obrazując praktyczne problemy przykładem stosowania przepisów w sytuacji śmierci dotychczasowego reprezentanta grupy w postępowaniu przed Sądem Najwyższym.

Kontynuując wątek perspektywy rozwoju postępowania grupowego, dr hab. P. Ryłski, prof. UW stwierdził, że ze względu na istotne trudności w faktycznym dochodzeniu roszczeń w tym postępowaniu zasadne jest formułowanie w ramach tego postępowania niemalże wyłącznie powództw o ustalenie. Warte rozważenia jest przeniesienie przepisów o postępowaniu grupowym do kodeksu postępowania cywilnego, ponieważ najsilniejszym argumentem, uzasadniającym regulację tego postępowania w ustawie szczególnej są obecnie przepisy dotyczące postępowania egzekucyjnego w tego rodzaju sprawach. W sytuacji przyjęcia, że w ramach tego postępowania zgłaszane są wyłącznie powództwa o ustalenie, regulacja fazy wykonawczej straciłaby na aktualności, co otworzy możliwość włączenia przepisów o postępowaniu grupowym do kodeksu postępowania cywilnego w ramach postępowań odrębnych. Wówczas, czyniąc swoją uwagę postulatem *de lege ferenda* – jak stwierdził dr hab. P. Ryłski, prof. UW – nie byłoby potrzeby tworzenia postępowania pilotażowego czy modelowego, o którym wspominał SSN prof. P. Grzegorzczuk, gdyż zagadnienia o bardziej uniwersalnym charakterze mogłyby być rozstrzygane w ramach postępowania grupowego.

Odnosząc się do wypowiedzi uczestników Zjazdu na temat postępowania grupowego, dr hab. A. Laskowska-Hulisz, prof. UMK doprecyzowała, że w pisemnej wersji swojego referatu również sformułowała postulat *de lege ferenda*, aby postępowanie grupowe traktować jako postępowanie o ustalenie roszczeń. Opowiedziała się też za modelem mieszanym postępowania grupowego (*opt-in* oraz *opt-out*). Prelegentka z rezerwą odniosła się natomiast do koncepcji tworzenia innych postępowań w ramach postępowania grupowego, jednocześnie podkreślając, że w świetle dotychczasowych doświadczeń praktyki tego postępowania konieczne jawi się ukierunkowanie postępowania grupowego na postępowanie o ustalenie pewnych kwestii wspólnych dla wszystkich członków grupy. W ocenie dr hab. A. Laskowskiej-Hulisz, prof. UMK nie ma także potrzeby wprowadzania dodatkowych obowiązków dla sądu w zakresie kierowania stron do ugodowych rozstrzygnięć sporu z uwagi na istnienie odesłania do kodeksu postępowania cywilnego. W kontekście regulacji zmiany reprezentanta grupy w sytuacji jego śmierci na etapie postępowania przed Sądem Najwyższym Dyskutantka uznała, że ewentualne nowelizacje obecnych przepisów powinny zmierzać w kierunku zawieszenia postępowania.

W dalszej części dyskusji SSN Henryk Pietrkowski zwrócił uwagę na wpływ na przewlekłość postępowania cywilnego również takich czynników, jak zbyt duża liczba i nadmierna szczegółowość przepisów kodeksu postępowania cywilnego, ich

dwuznaczność oraz powtarzalność ich treści. Opowiedział się za powrotem ustawodawcy do modelu jednolitego postępowania cywilnego z ograniczonymi do minimum wyjątkami. Ponadto wysunął postulat, zgodnie z którym rozwiązaniem wielu bieżących problemów w sądownictwie mogłoby się okazać wprowadzenie wąskich specjalizacji dla sędziów w zakresie rozstrzyganych spraw.

Nawiązując do wypowiedzi SSN H. Pietrzkowskiego, znaczenie prawidłowej legislacji dla teorii i praktyki prawa podkreślił prof. dr hab. A. Jakubecki. Wadliwa legislacja, skutkująca piramidą przepisów, utrudnia spełnianie przez prawo procesowe jego zasadniczej roli i wzmacnia brak zaufania do sędziego.

Do idei przeniesienia niektórych zagadnień z zakresu procesowego postępowania w sprawach małżeńskich i w sprawach między rodzicami a dziećmi do postępowania nieprocesowego polemicznie odniósł się prof. dr hab. Kazimierz Lubiński. Krytycznie ocenił możliwość przyjęcia generalnego założenia, że tego rodzaju sprawy powinny być regulowane w drugim trybie postępowania cywilnego. Dyskutant zauważył, że stosunki prawne, przekazane do tych procesowych postępowań odrębnych, mają charakter dwustronnie zindywidualizowany. Prof. dr hab. K. Lubiński podał w wątpliwość ewentualną zmianę usytuowania tych postępowań w strukturze postępowania cywilnego ze względu na badania prawnoporównawcze dotyczące niemieckiego systemu prawnego. Zauważył, że w Niemczech obowiązuje ustawa szczególna, normująca kompleksowo postępowanie w sprawach rodzinnych i postępowanie nieprocesowe, co stanowi istotną różnicę w odniesieniu do polskiego systemu prawnego. Przy rozstrzyganiu kwestii przydziału spraw do poszczególnych trybów postępowania, w ocenie prof. K. Lubińskiego, ustawodawca powinien – po pierwsze – kierować się kryterium konieczności, które sprowadza się do uznania, że tam, gdzie nie ma sporu o prawo, a istnieje konieczność wydania określonej treści orzeczenia w sprawie cywilnej, prawodawca powinien przekazać sprawę do postępowania nieprocesowego. Po drugie, ustawodawca powinien mieć również na uwadze kryterium celowości.

Prof. K. Lubiński poparł również podnoszenie w dyskursie naukowym zagadnień związanych z dążeniem do jednolitości postępowania cywilnego, podkreślając, że nie można zapominać o istnieniu pewnego rodzaju odrębności w tym postępowaniu tam, gdzie jest to konieczne. Tworzenie nowych postępowań w ramach postępowania nieprocesowego zapewne doprowadzi do powstania kolejnego pytania, tym razem o odrębną od kodeksu postępowania cywilnego regulację postępowania nieprocesowego na wzór ustawy obowiązującej w dwudziestoleciu międzywojennym lub konieczność skorzystania z pomysłu na ukształtowanie tych postępowań w ramach ustawy szczególnej.

W podsumowaniu dwudniowych obrad Zjazdu prof. dr hab. A. Jakubecki uwypuklił rolę działań na rzecz jednolitości postępowania cywilnego, które to dążenia nie mogą jednak mieć charakteru absolutnego, gdyż – jak dowodzą wyniki badań prawnoporównawczych oraz krajowa praktyka – niekoniecznie model jednego postępowania cywilnego jest modelem optymalnym. Konieczne jest zatem utrzymywanie w systemie postępowania cywilnego pewnego rodzaju odrębności, równocześnie istotne pozostaje zachowanie umiaru co do ich liczebności. Wprowadzanie uregulowań

szczególnych względem modelowego postępowania cywilnego powinno spełniać warunek realizacji pewnego minimum standardów dla tego typu rozwiązań (przykładowo: wyjątkowość regulacji, istnienie istotnych odrębności). Nie wszystkie odrębności muszą również przybrać postać norm prawnych, niektóre mogą funkcjonować jedynie w formie wykształconej w praktyce.

Na zakończenie Zjazdu jego uczestnicy podjęli kierunkową uchwałę dotyczącą modelu kodeksu postępowania cywilnego w kontekście struktury postępowania cywilnego.